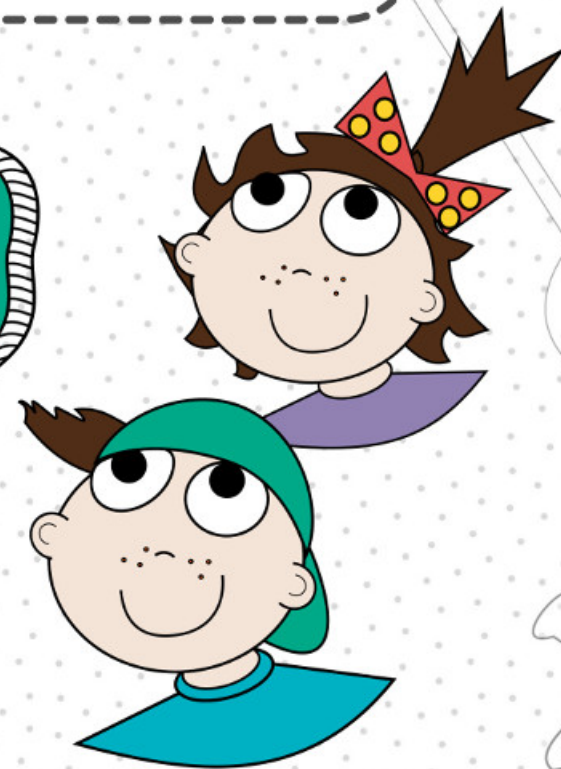




Muzealne Eksponaty nie tylko dla Mamy i Taty!

Rodzinny przewodnik
po Muzeum Farmacji w Łodzi

Muzeum jest pełne
ciekawostek!
Dla odkrywców
muzealnych sekretów
KONKURS Z NAGRODAMI!
Szczegóły na ostatniej
stronie!



Co to jest farmacja?

Farmacja to nauka o lekach, a osoba pracująca w aptece to farmaceuta. Muzeum Farmacji w Łodzi zaprasza Was dzisiaj w podróż w czasie – zobaczycie, jak wyglądały dawne apteki i czym różniły się od tych współczesnych. Ciekawi? To ruszajcie z nami!

Najstarsza apteka w Łodzi

Tu, gdzie jesteście, w zabytkowej kamienicy zbudowanej przez rodzinę aptekarzy mieściła się pierwsza łódzka apteka. Na pierwszym piętrze znajdowało się mieszkanie aptekarza, apteka zaś na parterze. Zanim powstała, łódzianie zaopatrywali się w lekarstwa u wędrownych kupców, znachorów oraz okolicznych cyrulików, czyli męskich fryzjerów, którzy oprócz strzyżenia i golenia zajmowali się także usuwaniem zębów, czyszczeniem uszu, leczeniem lekkich chorób, a nawet wykonywaniem prostych operacji! Oferowane jednak w ten sposób „cudowne leki na wszelkie dolegliwości” były często nieskuteczne, a wręcz szkodliwe dla zdrowia. Już wtedy karano za nielegalną sprzedaż farmaceutyków! Mogły to robić jedynie osoby, które zdały specjalny egzamin.



To zdjęcie z dawnego zjazdu aptekarzy. Zwiedzając aptekę, wytropcie, w którym pomieszczeniu się znajduje

Czy jest kolorowe? Zwróćcie uwagę na eleganckich panów z wąsem i w garniturach oraz dawne stroje kobiet.

Apteka



Dawny szyld

Zadzieramy wysoko głowy! Do dziś zachował się pierwotny szyld apteki. Potraficie przeczytać pierwszy napis? Jest w innym języku, prawda? Te dziwnie wyglądające litery to cyrylica – alfabet rosyjski. Dawna tablica przypomina nam bowiem o bardzo trudnym okresie w dziejach naszego kraju, gdy trzy potężne sąsiadujące z nami mocarstwa, Rosja, Prusy i Austria, podpisały ze sobą porozumienie i zajęły nasze ziemie. Mówi się, że Polska była wtedy pod zaborami, czyli pod ich panowaniem. Zaborcy chcieli, by Polska przestała istnieć, by już nigdy więcej jej nazwa nie pojawiła się na żadnych dokumentach ani mapach! Zakazano dzieciom uczyć się języka polskiego i polskiej historii – wielu nauczycieli uczyło dzieci potajemnie, za co groziły surowe kary! Miasto Łódź znajdowało się na terenach zaboru rosyjskiego – to dlatego napis jest w tym języku. W środku szyldu możecie zobaczyć dwugłowego orła – to dawne godło Carskiej Rosji. W szponach trzyma berło i złote jabłko – symbole władzy. Przyjrzyjcie się jego skrzydłom – znajdują się na nich godła podbitych i siłą przyłączonych do Rosji narodów!



Czy potraficie dostrzec na nim także nasze godło? Jeśli tak, zaznaczcie na rysunku, w którym miejscu się znajduje.

Waga szalkowa

Na ladzie stoi waga szalkowa. Jej działanie przypomina huśtawkę dla dzieci. Szalka przechyla się tam, gdzie leży cięższy towar. Spróbujcie w domu zrobić podobną wagę, np. z kubeczków i wieszaka na ubrania. Które zabawki są cięższe?



To waga narysowana przez Gutka - w swoim rysunku ukrył dla Was mały żarcik, potraficie go dostrzec?



Zabytkowa kasa

Obok wag na ladzie stoi dawna, zabytkowa kasa. Zwróćcie uwagę, jak bogato jest zdobiona! Takie kasy stanowiły wizytówkę zakładu.



Czy jest na prąd?

.....



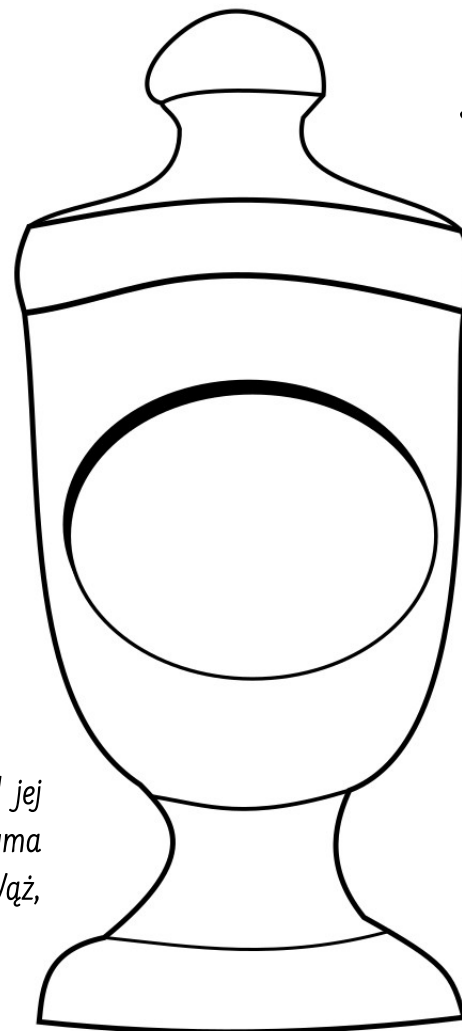
Higieja to bogini zdrowia

Ta piękna kobieta to grecka bogini Higieja - uosobienie zdrowia. To od jej imienia pochodzi słowo „higiena”, czyli utrzymanie czystości. Bogini trzyma w ręku wijącego się węża i puchar – stały się one symbolami farmacji. Wąż, rosnąc, zmienia skórę, co symbolizuje odnowienie (zdrowienie).



Spacerując ulicami miasta, przypatrzcie się aptecznym szyldom. Czy udało Wam się odnaleźć te symbole?

.....



Napisy na naczyniach na leki

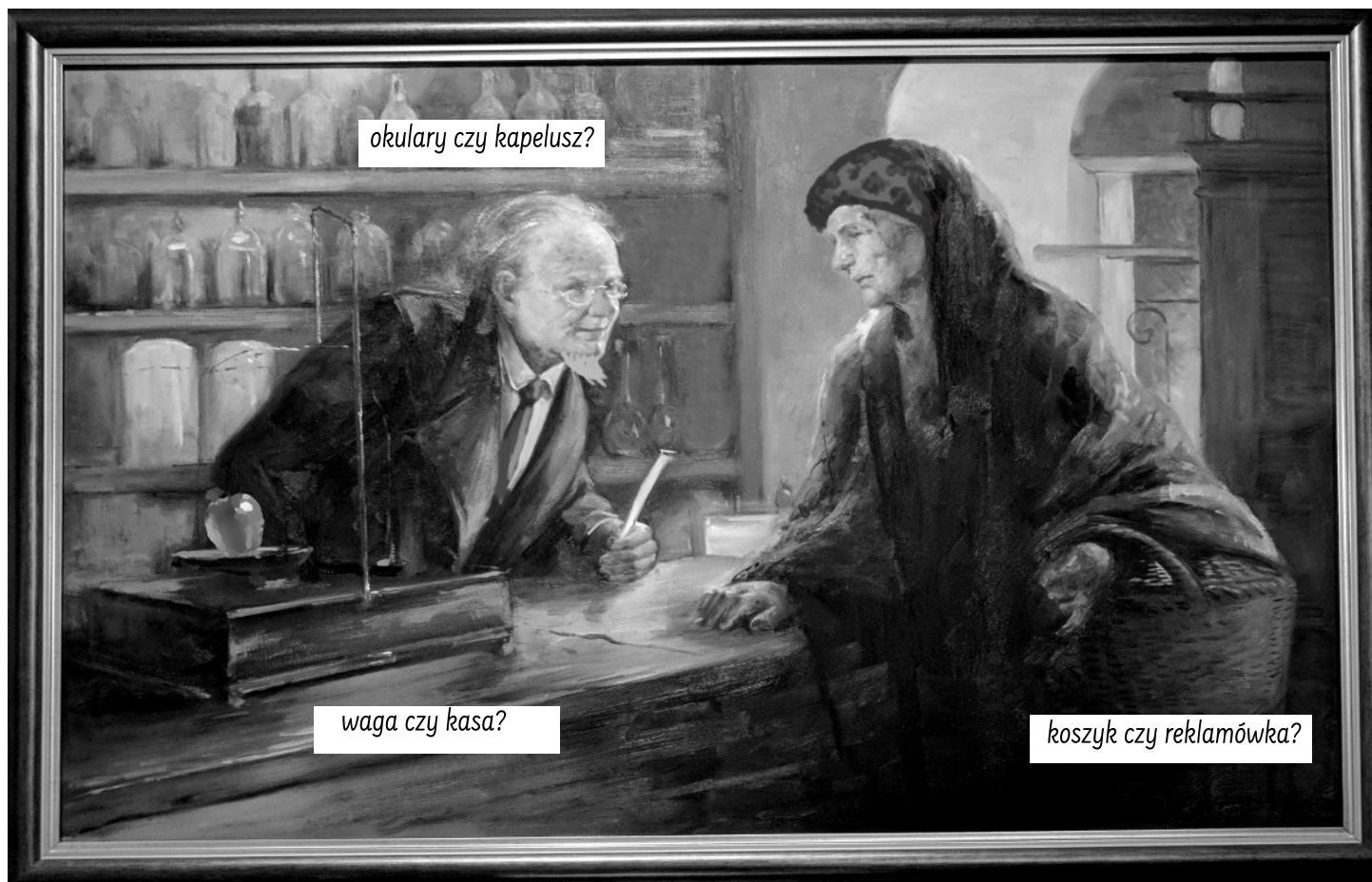
Jakie zabawne wyrazy! Wyglądają zupełnie inaczej niż te, które znamy. To słowa w języku łacińskim. Łacina przez wieki była językiem nauki, w tym także medycyny i farmacji. Po łacinie lekarz stawiał diagnozę i wypisywał receptę. Ponieważ w różnych językach nazwy roślin, zwierząt i leków są inne, żeby uniknąć pomyłek i nieporozumień, używano właśnie języka łacińskiego. Lekarze i aptekarze używają go po dzień dzisiejszy!



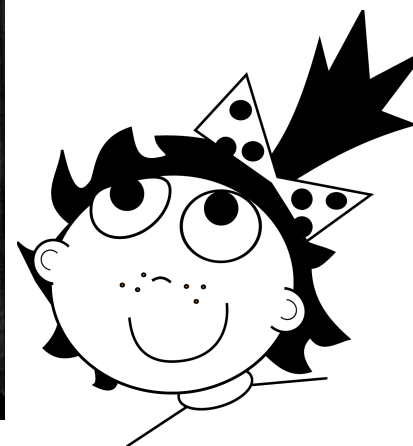
Przepiszcie znajdującą się na jednym z naczyń łacińską nazwę. W domu wspólnie z rodzicami odszukajcie jej znaczenie.

.....

Zwróćcie uwagę na wiszący na ścianie obraz. Czy wiecie, że dawniej aptekarzem mógł zostać jedynie mężczyzna? Dziś często w aptekarskim okienku wita nas uśmiechnięta pani farmaceutka.



Moja mama
też pracuje
w aptece!



Czy potraficie odszukać 10 szczegółów, którymi różni się obrazek zamieszczony w trzymanym przez Was przewodniku od tego wiszącego na ścianie w Muzeum? Zaznaczcie przy tym właściwe wyrazy.

Alchemia – nauka czy magia?

W dawnych aptekach często prowadzono badania i odkrywano wiele nowych substancji leczniczych – dawna apteka była więc także laboratorium. Badania prowadzono również nad różnymi substancjami, niekiedy niekoniecznie związanymi z leczeniem. Alchemicy próbowali otrzymać lekarstwo na wszelkie choroby zwane panaceum, eliksir nieśmiertelności, a także odkryć kamień filozoficzny, czyli tajemniczy proszek zamieniający metale w złoto. Alchemia z czasem przekształciła się w dzisiejszą chemię – naukę o substancjach i ich przemianie, ich wpływie na nasz organizm, a tym samym o otrzymywaniu leków.



Na obrazie Jana Matejki mistrz Sędziwój, najśłynniejszy polski alchemik, w jednej z wawelskich komnat pokazuje królowi zamienioną w złoto monetę. Wytestujcie wzrok - czy uda Wam się rozwiązać poniższy quiz?

Król ma na głowie:

- a) złotą koronę
- b) elegancki kapelusz

Mistrz Sędziwój:

- a) ma krótką brodę i długie włosy
- b) długą brodę i krótkie włosy

Co za zwierzak ukrywa się pod stołem?:

- a) psiak
- b) kociak

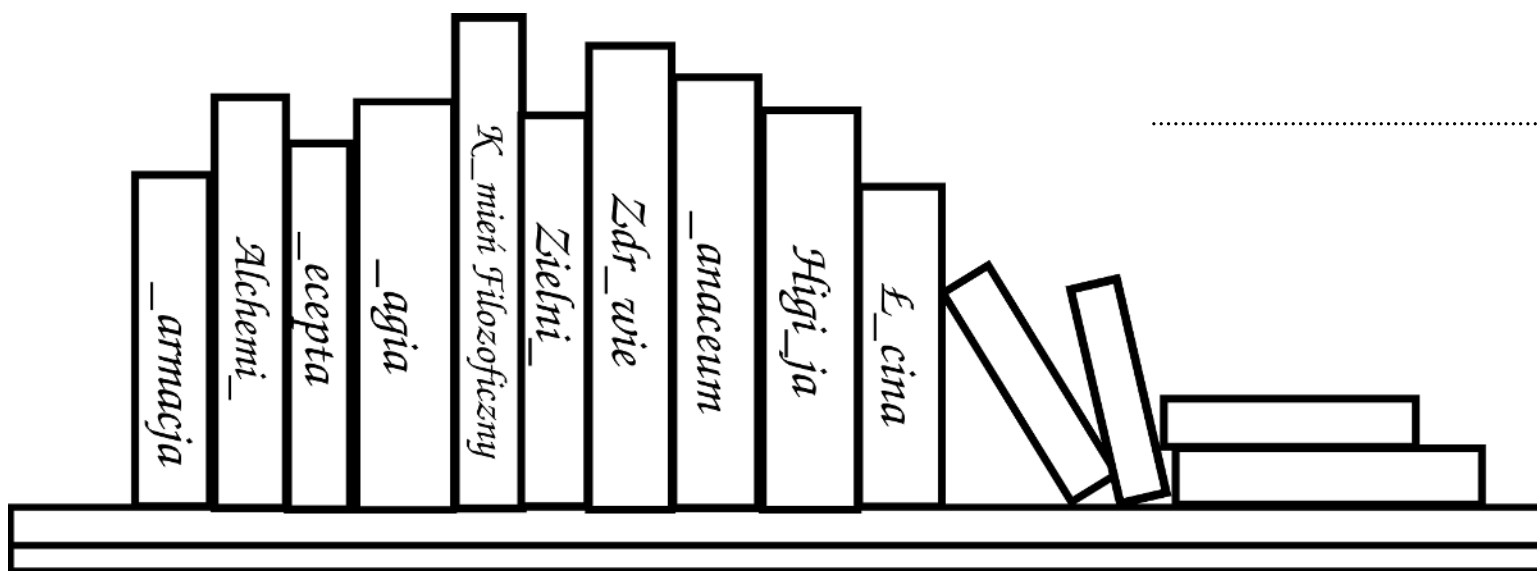
Za czym chowa się błazen?:

- a) za kominkiem
- b) za krzesłem
- c) za kotarą

Mieszkanie aptekarza

W bibliotece

Na półkach znajdziemy wiele dawnych kalendarzy i czasopism aptecznych. Na szczególną uwagę zasługuje jednak znajdująca się tu wielka księga - to „Zielnik” Szymona Syreńskiego zwanego Syreniuszem. Syreniusz był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego - wtedy Akademii Krakowskiej. Badał lecznicze właściwości ziół, dużo podróżował po Europie, zwiedzał prywatne ogrody roślin leczniczych. Przez około 30 lat opracowywał „Zielnik”. Księga, przy której stoicie, ma ponad 400 lat! Spróbujcie przeczytać kilka słów. Udało Wam się zauważyć, że jest napisana w języku polskim? Tylko czcionka jest nam mało znana, przez co trudna do przeczytania.



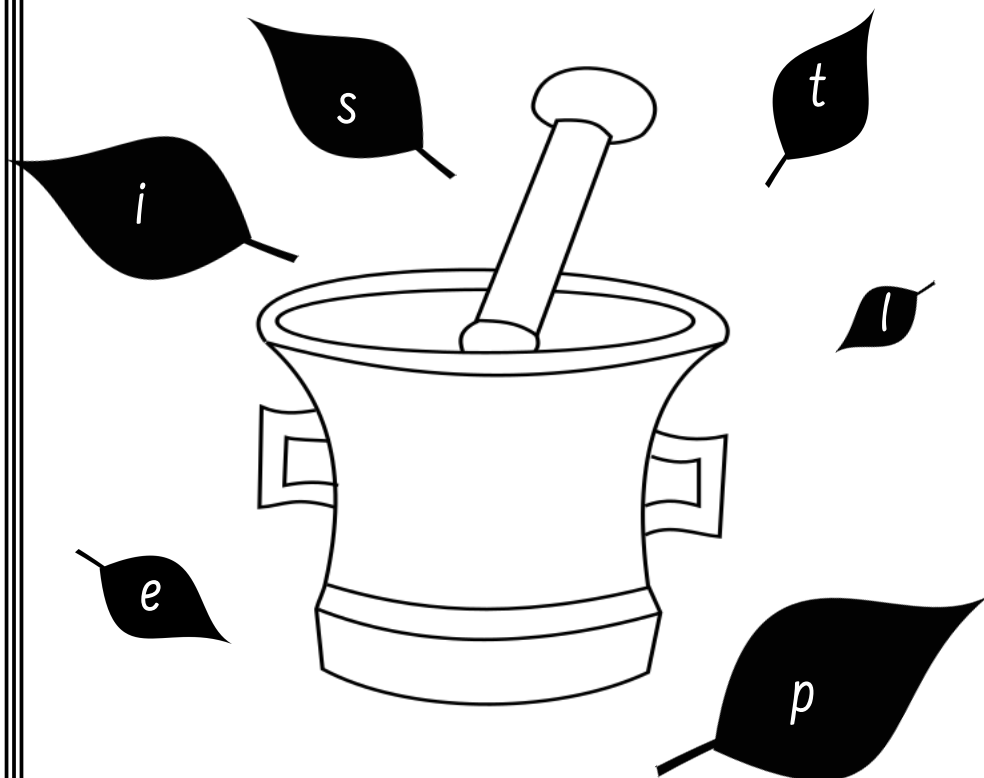
W leżących na bibliotecznej półce książkach brakuje liter, dopiszcie je, a utworzą nazwę najważniejszej księgi farmacji - kodeksu aptecznego, w którym spisane są wszystkie leki.

Suszarńia, strych

Dziś większość leków produkowana jest w fabrykach, dawniej to właśnie aptekarz je przygotowywał! Leki robiono głównie z ziół, czyli roślin rosnących powszechnie wokół nas, posiadających właściwości uzdrawiające, np. herbata z kwiatów lipy pomagała zwalczyć przeziębienia, a mniszek lekarski (pewnie znany Wam jako dmuchawiec?) był polecany niejadkom na poprawienie apetytu. Aptekarze zwykle zajmowali się także zbieraniem i przygotowywaniem ziół, dlatego w większości dawnych aptek często spotykamy pomieszczenie do suszenia ziół oraz naczynia i przyrządy pomagające otrzymać z roślin cenne składniki, np. wyciskające olej itp. Czy dzisiaj również aptekarze zbierają i suszą zioła?



Podczas spaceru poszukajcie z rodzicami roślin o leczniczych właściwościach. Wklejcie jedną z nich, napiszcie jej nazwę (może uda Wam się również odszukać jej nazwę łacińską?) oraz wymieńcie dolegliwości, które eliminuje.



Moździerz

Moździerz to naczynie z tłuczkiem. Podnieście go i zobaczcie, jaki jest ciężki! W moździerzach ugniatało, rozdrabniało i ucierało zioła oraz przyprawy.



Jak po aptekarsku nazywa się moździerzowy tłuczek?
Do narysowanego moździerza włóżcie listki ziół od największego do najmniejszego, a poznacie jego nazwę.

Inhalator

Astma, duszności? Dziś prawie każdy astmatyk ma w domu inhalator elektryczny. Tworzy on z płynu leczniczą mgiełkę, którą wdychamy. Podany w ten sposób lek od razu działa na nasze płuca i oskrzela, łagodząc kaszel i duszności. Dawniej, gdy nie znano jeszcze prądu, inhalacje robiono z zalewanych gorącą wodą ziół. W Muzeum zaś możecie zobaczyć inhalator podgrzewany za pomocą nafty! Zwróćcie uwagę na kieliszek, w którym znajdował się lek. Poszukajcie palnika.



Brrrrr... Pijawki!

W gablocie, w małej szklanej buteleczce, możecie także znaleźć pijawki lekarskie. Pijawki to zwierzęta, które żyją w rzekach i jeziorach. Przyznajcie sami – nie są zbyt urokliwe! Ich skóra jest śliska i gładka o ciemnym, czasem czarnym kolorze.

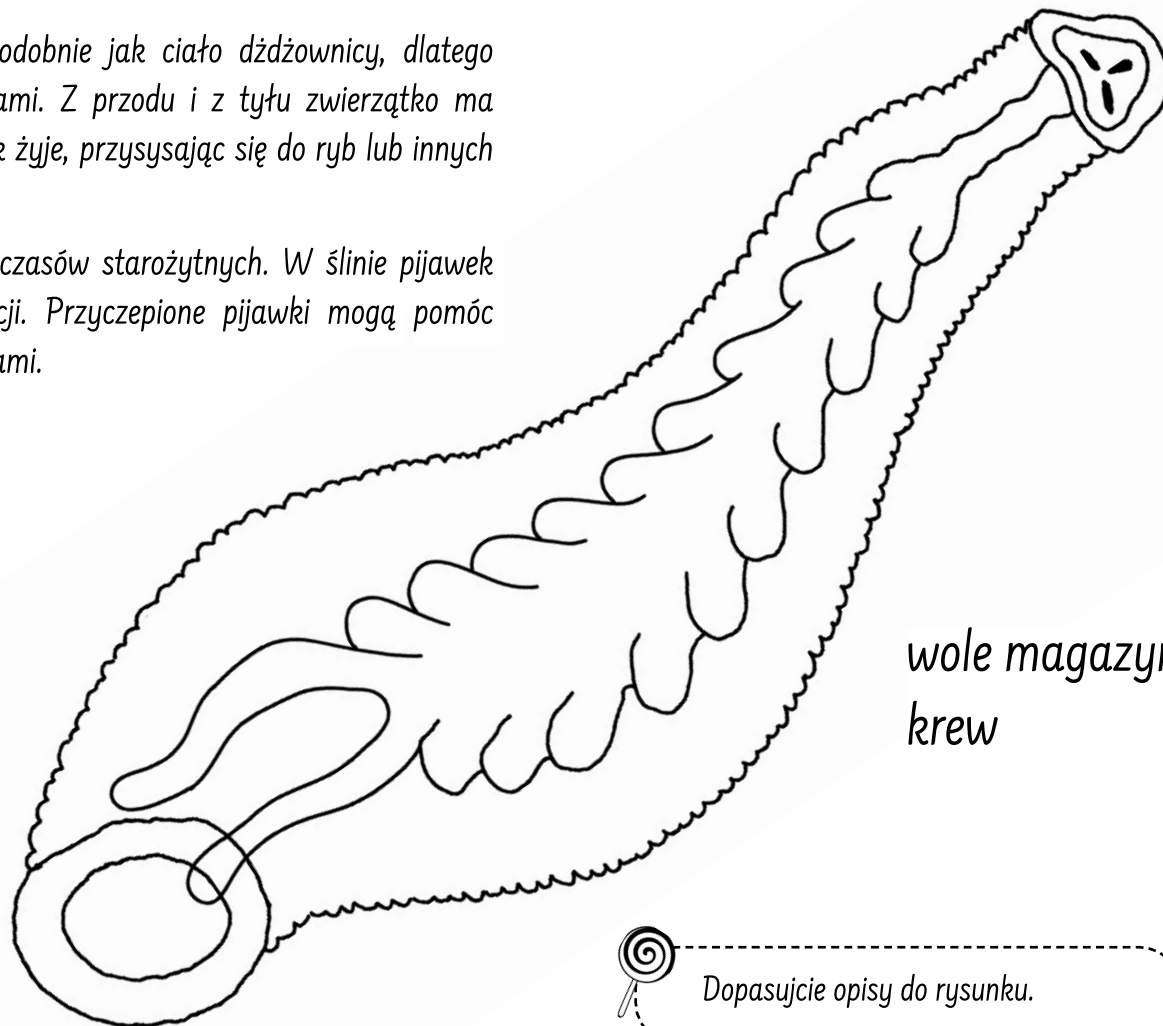
Ciało pijawki zbudowane jest z wielu pierścieni, podobnie jak ciało dżdżownicy, dlatego zaliczamy je do typu zwierząt zwanego pierścienicami. Z przodu i z tyłu zwierzątko ma mocną przyssawkę i trzy ostre szczęki! Wiele pijawek żyje, przysysając się do ryb lub innych zwierząt i pijąc ich krew.

Pijawki były wykorzystywane w medycynie już od czasów starożytnych. W ślinie pijawek znajduje się bowiem wiele dobroczynnych substancji. Przyczepione pijawki mogą pomóc ludziom z odmrożeniami oraz trudno gojącymi się ranami.

przyssawki (górna i dolna)

szczęki

wole magazynujące
krew



Dopasujcie opisy do rysunku.

Mandragora – roślina, która krzyczy?

Korzeń tej niezwyklej rośliny kształtem często przypomina człowieka, stąd wierzono, że wrywany z ziemi... bardzo głośno krzyczy! Mandragora kojarzyła się z czarną magią i światem tajemnic, była uważana za roślinę czarownic. Wierzono, że rośnie pod szubienicami!



Dlaczego na buteleczkach z truciznami malowano czaszkę i piszczele?

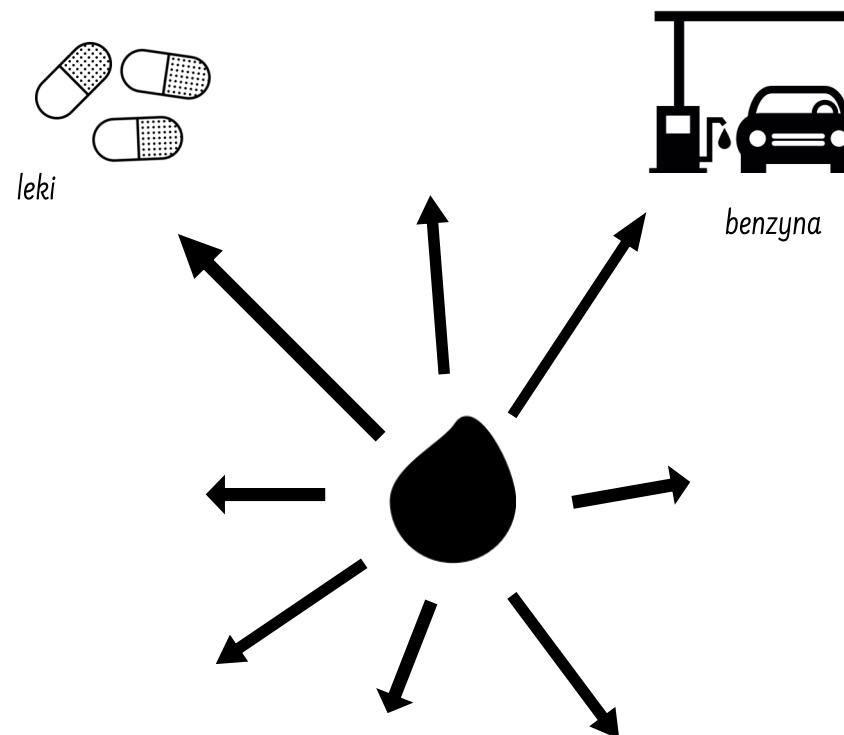
Dawniej niewiele osób umiało czytać! Aby ostrzec je przed znajdującą się w buteleczce trucizną, rysowano na niej symbole śmierci – czaszki, piszczele, szkielety. Znaki te stosowane są do dziś – alarmują nas o trujących substancjach i innych zagrożeniach. Możemy je spotkać np. na beczkach z chemikaliami.

Ropa naftowa

Poszukajcie w gablotce buteleczki z czarnym płynem – ropą naftową. Podobnie jak węgiel ta czarna maź jest wydobywana z ziemi. Często występuje razem z gazem ziemnym, którego używamy w kuchenkach gazowych. A do czego służy nam ropa? Obecnie prawie do... wszystkiego! Produkuje się z niej benzynę, która napędza nasze samochody i samoloty! Nic dziwnego, że czasem ropę nazywa się „czarnym złotem”. Jest tak cenna, że chęć dostępu do miejsc, w których występuje, prowadzi nawet do wojen!

Mało kto jednak na świecie wie, że to polski farmaceuta, Ignacy Łukasiewicz, jako pierwszy odkrył korzyści, jakie daje nam ropa naftowa! Wyobraźcie sobie życie w czasach, gdy nie znano prądu: nie ma komputera, telewizora, a wieczorem, gdy robi się ciemno, nie można zapalić światła... Kiedy nastawał wieczór, zapalano świece. Na ulicach zaś było zupełnie ciemno, nie świeciły się lampy. Ignacy Łukasiewicz, pracując w aptece, prowadził badania nad ropą naftową. Ropa naftowa to tak naprawdę wiele różnych substancji wymieszanych ze sobą. Łukasiewiczowi udało się te substancje rozdzielić, a jedną z nich była nafta, która jest łatwopalna – stąd pomysł, by użyć jej do oświetlenia pomieszczeń.

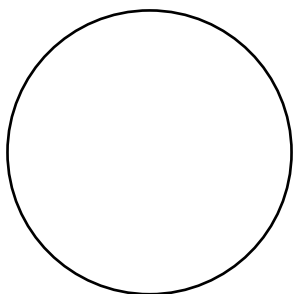
Skonstruował wtedy specjalną lampę – lampę naftową. Była ona lepsza od świece – płomień świecił się dłużej i był dużo jaśniejszy. Dzięki niej zaczęto przeprowadzać w szpitalach pierwsze nocne operacje, które ratowały ludziom życie! To Łukasiewicz otworzył pierwszą kopalnię ropy naftowej, a potem pierwszą destylarnię, czyli laboratorium, w którym rozdziela się ropę na poszczególne jej składniki. Można więc śmiało powiedzieć, że to Polska pokazała Europie i Ameryce, jak używać tej najcenniejszej substancji świata!



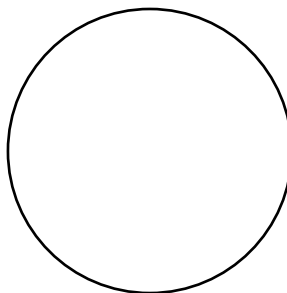
Wiele zabawek, które
macie w pokoju,
zawiera substancje
pochodzące właśnie
z ropy naftowej!



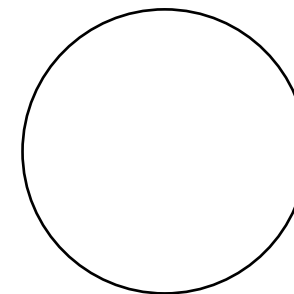
Razem z rodzicami poszukajcie (np. w internecie) informacji,
do czego jeszcze używamy ropy naftowej, i uzupełnijcie rysunek.



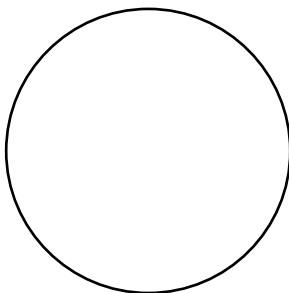
Herbata z imbirem
łagodzi objawy przeziębienia.



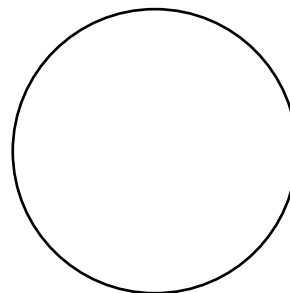
Cynamon ma właściwości antybakteryjne,
maści z cynamonem służyły do odkażania ran.



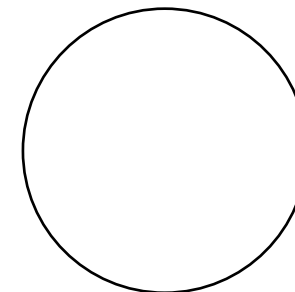
Gatka muszkatołowa
dobrze wpływa na trawienie.



Goździki działają znieczulająco,
np. rozgnieciony goździk łagodził ból zęba.



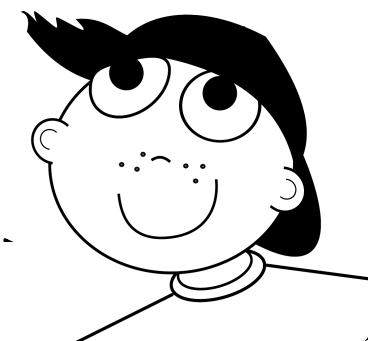
Kminek żuto się, aby odświeżyć oddech. Używano go
przy produkcji past i gum do żucia.



Liście laurowe stosuje się
przy tężeniu i zapaleniu zatok.

CZY WIECIE, ŻE DAWNIEJ LEKAMI BYŁY RÓWNIEŻ STOSOWANE DZISIAJ W KUCHNI PRZYPRAWY?

Imbir, cynamon, kardamon - dziś używane powszechnie, dawniej uchodziły za produkt luksusowy. Sprowadzano je statkami z odległych, egzotycznych krajów. Posmarujcie kółeczka klejem i posypcie je odrobiną przypraw - to dawne leki!



Opuszczamy już Muzeum Farmacji, ale nasza przygoda w dawnej Łodzi jeszcze się nie kończy! Lilka i Gutek wybiegli przed kamienicę na znany im z rodzinnych spacerów plac Wolności, jednak wyglądał on jakoś inaczej...



Czy potraficie
odszukać na niej
kamienicę z dawną
apteką, w której przed
chwilą byliście?



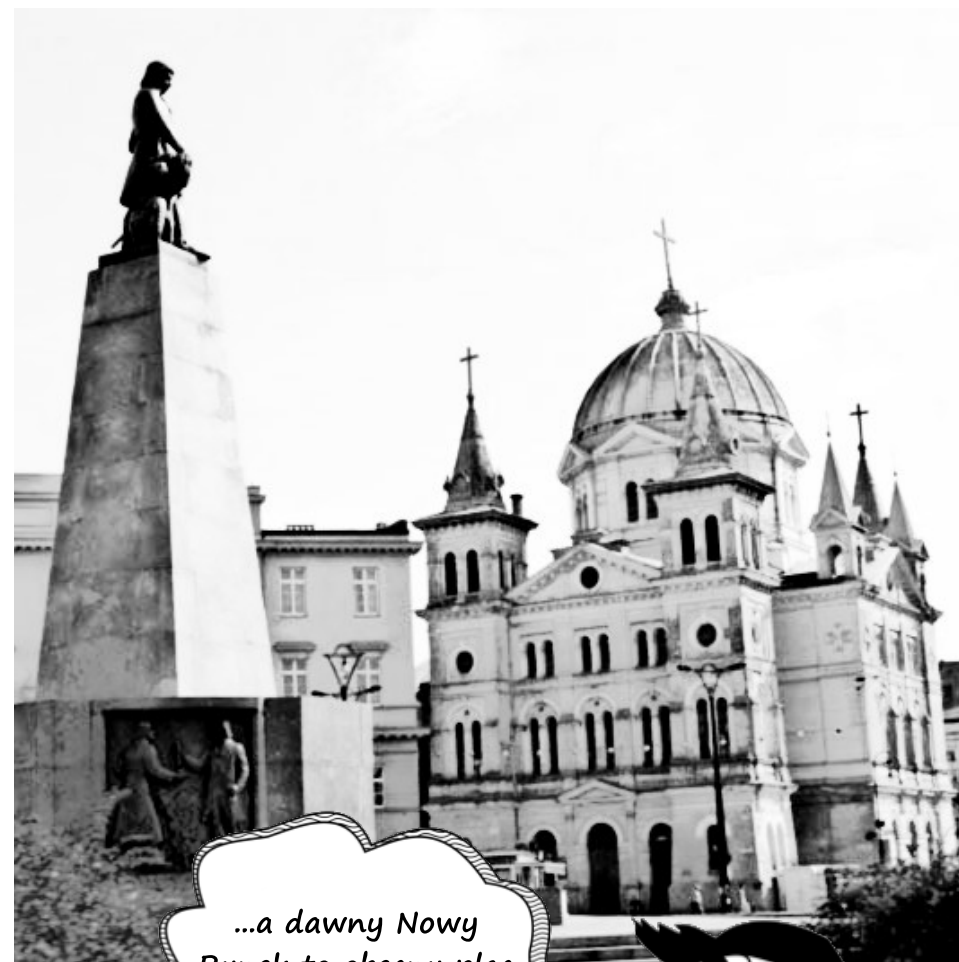
 Wy również usiądźcie razem z nami na ławeczce i przenieście się wyobraźnią do tamtych lat. Zaznaczcie na starej fotografii, co się zmieniło.

Historia Łodzi

W miejscu dzisiejszego miasta przed wiekami stały małe osady. Zamiast eleganckich kamienic zobaczylibyśmy wówczas wiejskie zagrody i pola, na których chłopci uprawiali ziemię i hodowali zwierzęta. Otaczała je gęsta puszcza. Wtedy to właśnie król Władysław Jagiełło (znany Wam zapewne z bitwy pod Grunwaldem) nadał jej prawa miejskie. Przez wieki niewiele się jednak zmieniło – Łódź była niedużym, mało znaczącym miastem.

Jej rozwój spowodowała dopiero decyzja rządu, by utworzyć tu osadę fabryczną, czyli wybudować fabryki i osiedla dla pracujących w nich robotników. Zaczęto planować Nowe Miasto – wytyczono Nowy Rynek, któremu nadano kształt ośmiokąta, co było wtedy niespotykane nigdzie indziej na świecie! Domy też odpowiednio urządzono – znajdował się w nich warsztat tkacki, a także ogród, w którym uprawiano len używany do produkcji płótna.

Do Saksonii, Czech i Prus zostały wysłane osoby, które miały obwieścić ludziom, że w mieście Łódź powstaje nowa osada i że mogą tu przyjechać i zamieszkać – wszak nie było wtedy internetu, telewizji, a telefon stanowił rzadkość! Przybywali więc ludzie ze wsi i małych miast w poszukiwaniu pracy – głównie tkacze i przędkowie. Łódź z niewielkiej fabrycznej osady pośrodku puszczy w ciągu kilkudziesięciu lat stała się przemysłową metropolią!



...a dawny Nowy
Rynek to obecny plac
Wolności!





Wyobraźcie sobie, że to właśnie Wam powierzono zaprojektowanie Nowego Miasta. Jaki kształt rynku byście wybrali? Jakie postawilibyście przy nim budynki? Czy też stałby tu ratusz z zegarem, czy raczej wielki plac zabaw dla dzieci robotników? Gdzie zaplanujecie budowę szpitala, poczty, kościoła? Gdzie będzie mieścić się apteka? Jakie jeszcze budynki potrzebne będą nowym mieszkańcom?

Rozwiązaliście zadania?
To super! Nie zapomnijcie
wziąć udziału
w konkursie! Szczegóły
na tylnej okładce.



Dawniej place zabaw były
rzadkością – dzieci bawiły się
pod domem, na ulicach. Czasu
na zabawę miały znacznie
mniej – pracowały i pomagały
w domowych obowiązkach.



Dziękujemy za wspólne odkrywanie muzealnych skarbów!

Konkurs z nagrodami

Prześlijcie nam min. 5 rozwiązanych zagadek, a weźmiecie udział w losowaniu nagród ufundowanych przez Sponsorów i Fundację „Trasa dla Bobasa”. Na zgłoszenia czekamy do **31 października 2018 r.**
Regulamin konkursu i formularz zgłoszeniowy: www.trasadlabobasa.pl

Muzea biorące udział w wydarzeniu: Muzeum Archeologiczne w Krakowie, Muzeum Kopca Kościuszki w Krakowie, Muzeum Geologiczne PAN w Krakowie, Zamek w Oświęcimiu, Muzeum Zagłębia w Będzinie, Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, Muzeum Historii Katowic, Muzeum Farmacji w Łodzi.
Przewodniki dostępne są także w wersji elektronicznej na www.trasadlabobasa.pl



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Dofinansowano ze środków
Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu
„Kultura – Interwencje 2018”

Przewodnik opracowała Fundacja „Trasa dla Bobasa” przy współpracy z Muzeum Farmacji w Łodzi.



Tekst i grafika: Adelina Pocięcha
Konsultacja merytoryczna: mgr Jakub Kossowski, Dyrektor Muzeum Farmacji w Łodzi
Redakcja: Sylwia Chojcka
ISBN 978-83-65898-37-1
ISBN kolekcji 978-83-65898-00-5
Publikacja bezpłatna. Nieprzeznaczona do sprzedaży.

Dowiedz się więcej
lub prześlij zgłoszenie
do konkursu:



Dziękujemy!

Nagrody:



Pracownia
i Muzeum
Witrażu
od 1902 roku



Patroni
medialni:



Polskie Radio
RZESZÓW



rodziny-krakow.pl



Gdziecko.pl



nowiny24 nowiny